

Wojciech Hübner
Akademia Finansów i Biznesu Vistula – Warszawa

TRADYCJA HISTORYCZNEGO SZLAKU JEDWABNEGO A WSPÓŁCZESNOŚĆ

Streszczenie

W artykule dokonano analizy interakcji – niezwykle złożonej i bezprecedensowej – niematerialnej (kulturowej) na historycznym Szlaku Jedwabnym. Ta właśnie płaszczyzna interakcji inspiruje również współczesne działania związane z *Inicjatywą Pasa i Szlaku*. Szczególnie ważny dla autora jest fakt, iż mechanizm ekonomiczny, będący siłą napędową historycznego Szlaku, stał się zaproponowaną – niejako alternatywną dla historii tradycyjnej – ścieżką rozwoju ludzkości, w której tradycja, wynikająca z kultu przemocy, stanowiła w istocie nieprzerwany ciąg wojen i podbojów.

Kreśląc główne elementy, ogłoszonej przez Prezydenta Xi Jinpinga w 2013 r., *Inicjatywy Pasa i Szlaku*, zestawiono profil współczesnego projektu z bezprecedensowymi osiągnięciami jego historycznego odpowiednika i postawiono pytania o – między innymi – najważniejsze lekcje z przeszłości, wnioski oraz o inspiracje z tym związane. Współczesnym Chinom zależy na tym, aby ich dotychczasowy sukces w dziedzinie produkcji i handlu w dobie postępującej globalizacji został teraz przypieczętowany projektem *Pasa i Szlaku* tworzącym nową infrastrukturę transportu i handlu w skali świata. W perspektywie mogłoby to nawet stworzyć podstawy nowego ładu globalnego, który – paradoksalnie – mógłby zawierać określone korekty w stosunku do tego porządku, który otworzył drogę na sam szczyt właśnie Chinom.

Słowa kluczowe: Chiny, Inicjatywa Pasa i Szlaku, globalizacja, ład globalny, interakcja kulturowa.

Kody JEL: O53, P47, P59

Wstęp

Znajdujemy się w szczególnie skomplikowanym punkcie ewolucji całej gospodarki światowej. Warstwa polityczna tej ewolucji odgrywa kluczową rolę i odnosi się wrażenie, że jesteśmy jednak świadkami tworzenia się pewnego nowego ładu globalnego, o którym mówi się donośnie od II połowy XX wieku, choć prawie każdy pod tym terminem rozumie dalej coś innego.

Podatny na wahania, w dużej mierze niestabilny w ostatnim dwudziestoleciu i jednocześnie globalizujący się świat, wykazywał zarówno stare nawyki

(zróżnicowane, ale w punktach zwrotnych równoległe, dla klasycznych grup krajów, zmieniające się tempa wzrostu), jak i demonstrował nowe zjawiska. Kraje rozwijające się, w tym kraje tzw. „rynków wschodzących”, czy też kraje grupy BRICS, ugruntowały najpierw swój bardziej dynamiczny niż inni profil, by po jakimś czasie wykazać brak jednolitości trendów jako grupa (przy różnorodności przyczyn w każdym przypadku)¹ oraz brak ich stabilności. Nawet po ogólnej poprawie wyników w okresie 2016/2017, wzbudzały one dalej obawy o stabilność pierwotnych trendów.

Współczesny świat Zachodu wraz ze swoimi tradycyjnymi centrami dynamiki ekonomicznej – USA i Europą – przechodził w ostatnich dwudziestu latach okres ważnych zmian, jak i wahań z krytycznymi punktami niestabilności koncentrującymi się wokół reperkusji azjatyckiego kryzysu lat 1997-1998 i jeszcze bardziej dewastującego „globalnego kryzysu gospodarczo-finansowego” lat 2008-2009.

W ostatnich latach kondycja gospodarki w skali globalnej pozostawała wypadkową odporności poszczególnych jej segmentów na niedawne, głębokie zjawiska kryzysowe, jak i pełzające w różnych częściach świata zjawiska stagnacyjne, oraz – z drugiej strony – umiejętności generowania w niektórych regionach nowych sił napędowych (widocznych głównie w różnych krajach azjatyckich oraz w USA). Wahania powstających emocji wystrzały dokonywane w ostatnim czasie zaskakujące dla wielu wybory polityczne całych społeczeństw w strategicznych punktach węzłowych świata (od wyboru nowego prezydenta w USA, po decyzję Wielkiej Brytanii na temat wyjścia z UE). Wiele społeczeństw było w sposób bezprecedensowy silnie podzielonych politycznie na dwie rywalizujące i nawet otwarcie zwalczające się strony.

Wszystkie te trendy i wahania krótkookresowe przyniosły również istotne zmiany strukturalne gospodarki światowej. Centralne miejsce na skali ogólnej dynamiki i proaktywnego stylu funkcjonowania zaczęła zajmować coraz wyraźniej Azja, a w szczególności Daleki Wschód i południe kontynentu (Hübner, Rybicka, Wieszczycka 2016).

Jednocześnie, współczesna globalizacja przyniosła interakcję systemów kulturowych na ogromną skalę, przechodzącą czasem nawet w konfrontację systemów wartości, obyczajów i wyznań. Przy wszystkich swoich rewolucyjnych, czy też pozornie rewolucyjnych charakterystykach, współczesny świat był ostatnio również światem niespokojnym. Mimo diagnoz i przewidywań prominentnych analityków z przełomu dekady lat 80.-90. ubiegłego stulecia, jak

1 Można do nich zaliczyć m.in.: w odniesieniu do Rosji – spadek cen ropy naftowej po 2014 roku i załamanie się kursu rubla, jak również nałożone sankcje spowalniające tempo wzrostu tego kraju; w Brazylii – wyraźny spadek tempa wzrostu, wysoką inflację i wewnętrzne problemy polityczne; w Indiach – nieudaną operację demonetyzacji w 2016 roku; w Chinach – czasowo pojawiające się presje deflacyjne i turbulencje giełdowe, czy też często uznawaną za nieudaną dewaluację 2015 roku.

na przykład F. Fukuyama², o rzekomym „końcu historii” zbiegającym się z zakończeniem ery zimnej wojny, generalnym zwycięstwem koncepcji rynkowych oraz modelu demokracji świata zachodniego, ponad 70 lat po zakończeniu II wojny światowej nie żyjemy ani bliżej tak rozumianego końca historii, ani nawet w świecie bardziej ustabilizowanym.

Dostrzegana niestabilność świata brała się w dużej mierze właśnie z ograniczonej zdolności, ale też braku umiejętności głównych graczy sceny politycznej całościowego i trwałego rozwiązywania najistotniejszych konfliktów i sprostania nowym wyzwaniom gospodarczym (Kołodko 2018). Widoczne były trudności w zapewnieniu warunków dla stabilności politycznej i długofalowej normalizacji życia w wielu ważnych regionach. Wszystko to działo się, i dalej – dzieje się, w realiach świata, w którym powszechna stała się świadomość niezwykle silnej współzależności między losami poszczególnych krajów.

Z tej płątaniny różnych niepewności, rywalizacji na nowych poziomach, i brakiem przewidywalności w tle, wyrasta pozycja i kształt nowych Chin.

Aby uzmysłowić sobie znaczenie chińskiej *Inicjatywy Pasa i Szlaku* dla współczesnego świata, wystarczy spojrzeć na zakres i bibliografię współczesnych artykułów, które powstają co chwila w różnych punktach globu i są poświęcone tej idei. Nawet z tej, niejako typowo akademickiej, perspektywy widać już iście globalny oddźwięk idei i potencjalną siłę tego impulsu dla całego świata. To wygląda jak przysłowiowy kij wetknięty w mrowisko – właściwie nikt nie pozostaje obojętny.

W tle tego megaprojektu jest cała paleta niezwykle ważnych spraw dotyczących współczesności i przyszłości świata: jego powstająca, nowa architektura i zarysowujące się zmiany strukturalne, rywalizacja o przywództwo globalne i regionalne oraz nowa generacja gigantycznych pomysłów integracyjnych obejmujących całe kontynenty i wielkie regiony. Wszystko w atmosferze bezprecedensowej nieprzewidywalności procesów wyboru politycznego całych społeczeństw czy też decyzji nowej generacji polityków. Stare pomysły na rozwój (jak na przykład proste doskonalenie systemu handlu wielostronnego) nie działają jak dawniej – stają się na naszych oczach jakby naiwne i zużyte. Pojawiają się nowe zagrożenia, nowi pretendenci do przywództwa w skali narodów, regionów i całego świata. W wymiarze ekonomicznym powraca widmo rywalizacji o sukces oparty na receptach protekcjonistycznych i w 2018 roku widać wyraźne symptomy najnowszej wojny handlowej wewnątrz świata zachodniego oraz między USA i Chinami.

² Patrz głośny w swoim czasie esej F. Fukuyamy pt. *End of History* (1989) zamieszczony w czasopiśmie „The National Interest” i rozwinięty później w *The End of History and the Last Man* (1992) prezentujący tezę, że nie tylko mamy do czynienia z końcem zimnej wojny, ale z końcem historii ludzkości i ewolucji społeczeństw.

Chińskie otwarcie na świat

Chiny są drugą gospodarką świata pod względem PKB liczonego według parytetu siły nabywczej i nawet wiodącym pojedynczym krajem pod względem niektórych innych wskaźników, m.in. wielkości eksportu. Trzeba nie tylko znać te fakty, ale zdawać sobie sprawę z tego, co one faktycznie znaczą dla świata.

Często patrzy się na zjawiska zachodzące w Chinach zaczynając od tradycyjnego podziału na sprawy krajowe i politykę zagraniczną, ale w przypadku tego mocarstwa trudno utrzymać takie spojrzenie. Poza akademickim dzieleniem wszystkich spraw na te klasyczne części składowe, trzeba zauważyć, że Chiny weszły w fazę rozwoju globalnego, w którym brak jest właściwie podziału na to co zewnętrzne, a to co tylko czysto krajowe. Takie rozróżnienia były charakterystyczne dla początkowej fazy rozwoju autarkicznej gospodarki centralnie planowanej. Dodatkowo, nie ma problemu, który istniałby w Chinach i nie miał dostrzegalnych reperkusji w gospodarce świata. *Inicjatywa Pasa i Szlaku* jest właśnie demonstracją globalnego kalibru i znaczenia inicjatywy chińskiej i mimo występujących oczywiście zarówno krajowych, jak i zagranicznych jej aspektów jest demonstracją ich przenikania się i właśnie globalnych konsekwencji.

Model chiński jest bezprecedensowo jaskrawym modelem hybrydowym, który wykorzystuje w praktyce skrajne rozwiązania systemowe, co jeszcze do niedawna wydawało się niemożliwe w sferze gospodarczej. Choć mechanizm rynkowy ma odgrywać coraz większą rolę (od III plenum KPCh w 2013 roku – „decydującą”) w funkcjonowaniu gospodarki i alokacji zasobów, ale w istocie rzeczy Chiny do tej pory balansują cały czas między wykorzystaniem rynku a bezpośrednią interwencją instytucji państwowych przyjmującą różne odcienie i różne formy. Charakterystyczna była np. ingerencja strony rządowej w latach 2015-2016 w niekorzystne zjawiska na giełdach, będących przecież kwintesencją mechanizmów rynkowych.

5-letni plan rozwoju gospodarczego, przyjęty w marcu 2016 roku jako kolejna, już 13. wieloletnia narodowa koncepcja rozwoju, nie wyraża również jakiegoś nowego i jasnego wzorca i proporcji tych dwóch składników systemowych. Są tam deklaracje wzmacniające rolę rynku, ale również wyostrza się możliwość bezpośredniej interwencji i ingerencji państwa. Niektórzy charakteryzują to rozwiązanie jako „więcej rynku i więcej państwa” (Szcudlik 2017).

Ewolucja logiki strategii, która jest dobitnie widoczna z perspektywy dzisiejszej *Inicjatywy Pasa i Szlaku*, zachodziła nie skokowo, jak to często się przedstawia wyznaczając sztywno etapy rozwoju, lecz raczej od pewnego momentu płynnie rozwijając koncepcje drzemiące w warstwie tradycji kulturowej, by na koniec osiągnąć masę krytyczną myślenia o nowej pozycji globalnej Chin i niejako wyznaczyć na wykonawcę tej koncepcji silnego, wiodącego lidera

(tu w osobie Prezydenta Xi), któremu taka ideologia przejścia na nowy etap szczególnie odpowiadała i który ją aktywnie współtworzył³.

Reformy rynkowe Denga, uwzględniające konieczność otwarcia się gospodarki chińskiej na świat, były przede wszystkim nastawione na odrobienie ewidentnych zapóźnień ekonomicznych, zniesienie elementarnych barier rozwoju, uruchomienie „eksperymentów rynkowych” i ostrożnego otwierania się na otoczenie zewnętrzne – wszystko przy utrzymywaniu dobrych relacji z partnerami zagranicznymi i przy respektowaniu zasady utrzymywania niskiego profilu w stosunku do otaczającego świata.

Sukces Chin, który wkrótce się pojawił, był rezultatem umiejętnego wykorzystania procesów globalizacji przy sprzyjających własnych parametrach gospodarczych (jak np. względna taniość wydajnej siły roboczej i sama jej ilość stojąca do dyspozycji). Szybko osiągnęte imponujące wyniki gospodarcze i równoległe bogacenie się społeczeństwa, zwiększały stopień asertywności zarówno liderów chińskich, jak i przeciętnego reprezentanta społeczeństwa, a realizacja przeprowadzenia w 2008 roku Igrzysk Olimpijskich w Pekinie wyeksponowała w skali globalnej nowe oblicze Chin i ich sukces w globalizującym się świecie.

Chiny zaczęły nie tylko dodawać do wszystkiego określenie „o chińskiej specyfice”, podkreślać unikatowy i odrębny charakter przyjmowanych rozwiązań, ale coraz wyraźniej zaczęły się dopominać o stosunki z partnerami zagranicznymi nie na „warunkach Zachodu”, ale na własnych, „chińskich” warunkach – już jako nowe mocarstwo, które weszło w nowym stylu na arenę międzynarodową. Zjawisko to zostało zauważone i odnotowane przez analityków i ekspertów od spraw chińskich, jak np. McGregor (2010), jeszcze za czasów Prezydenta Hu Jintao, właśnie na kanwie refleksji przebiegu i rezultatów Igrzysk Olimpijskich 2008 roku.

Era Prezydenta Xi jest tylko pewną ogólną kulminacją tych tendencji, które wyrastają z przełomu zapoczątkowanego przez Deng Xiaopinga, ale która w pewnej płaszczyźnie jest już bardzo odmienna od tamtych czasów. Chiny to już nie kraj „podrywający się do lotu”, jak u J. Fallowsa w *China Airborne* (2013), ale raczej mocarstwo światowe nowego typu, o chińskiej specyfice⁴, które chciałoby współtworzyć i zmieniać istniejący ład gospodarczy ukształtowany do tej pory głównie przez świat zachodni, a nie tylko dostosowywać się do niego i korzystać z jego instytucji.

Do ogólnej strategii na tym etapie pasuje idealnie *Inicjatywa Pasa i Szlaku*, która jest swoistym przypieczętowaniem początkowego sukcesu i logicznym

³ W przemówieniu na forum Zgromadzeni ogólnego ONZ 28.09.2015 r. w Nowym Jorku, Prezydent Xi deklaruje i daleko sięgające aspiracje i zamiary stabilizujące i pokojowe w otoczeniu globalnym: Chiny uczestnicząc w umacnianiu pokoju światowego, chcą przyczyniać się do rozwoju globalnego i umacniania ład międzynarodowy (Xi 2018, s. 213).

⁴ G. Kołodko mówi tu o „chiniźmie”.

rozwinięciem chińskiej strategii wykorzystania zachodzących obiektywnie procesów globalizacji.

Istota i spodziewane efekty inicjatywy Pasa i Szlaku

W tej nowej generacji pomysłów integracyjnych, trzecim wierzchołkiem trójkąta w skali kontynentów i świata, stała się chińska koncepcja symbolicznego odtworzenia tradycji wielkich, historycznych traktów handlowych, w tym przede wszystkim szlaku o szczególnej symbolice dla dziejów ludzkości – tak zwanego Szlaku Jedwabnego, łączącego w starożytności i średniowieczu dwa krańce Eurazji. Związane z tą ideą hasła operowały nieco zmieniającą się terminologią, poczynając od „Jednego pasa, jednego szlaku/drogi”, w którym chodziło o „pas rozwoju” na lądzie i „szlak/drogę” – pojęcie reprezentujące szlaki/drogi morskie (w jęz. angielskim: „*One Belt One Road*” – OBOR; w jęz. chińskim „*yidai yilu*”) – do najczęściej obecnie stosowanego przez władze chińskie i środowisko międzynarodowe skróconego (i o zmienionej nieco symbolice⁵) pojęcia „*Inicjatywa Pasa i Szlaku*” (ang. „*Belt and Road Initiative*” – BRI).

Chińska inicjatywa reaktywacji historycznego Szlaku Jedwabnego to, w pierwszym kroku, koncepcja silnego otwarcia Chin na Eurazję rozumianą jako jedna całość, a następnie – nowego otwarcia i ekspansji Chin na skalę globalną. Realizacja odbywałaby się przez stworzenie globalnych węzłów logistycznych dla transportu i produkcji, generalny rozwój związanej z tym infrastruktury oraz rozmaite inwestycje dodatkowe i potencjalnie mogłyby mieć istotny wpływ na tworzenie nowej konfiguracji globalnego układu sił. Dotyczyłoby to tak graczy głównej areny politycznej i ekonomicznej świata, jak i krajów dalszego planu.

Twórcy, czy też współcześni propagatorzy tej idei w Chinach, są przekonani, że w ewoluującym układzie sił globalnych, światu potrzebne są nowe impulsy, siły napędowe oraz elementy stabilizujące perspektywy rozwoju. Ten „nowy” Szlak Jedwabny mógłby raz jeszcze wykazać potęgę mechanizmów handlu, ale już w gigantycznym, aktualnym wymiarze globalnym, oraz mógłby się stać inspirującym wzorcem dla integracji w płaszczyźnie gospodarczej zdolnej pokonać istniejące bariery i w płaszczyźnie politycznej dla pokojowej ścieżki rozwoju. Wiodącą siłą napędową dla tych procesów byłby mechanizm ekonomiczny.

Idea „Nowego Szlaku” pasuje znakomicie do mentalności i obecnych aspiracji chińskich, lecz – zdaniem obozu krytykującego – niebezpiecznie ociera się również co chwila o kategorię tzw. „*wishful thinking*” – myślenia życzeniowego.

⁵ Nazwa została zmieniona jakby w duchu ewolucji, jaką przeszło poznawanie istoty historycznego Szlaku – zrezygnowano bowiem z podkreślania, że chodzi o jedną (co może być interpretowane jako „tylko” jedną) drogę/szlak i jeden pas rozwoju. Wyraźnie zarówno Chiny, jak i wielu potencjalnych partnerów tej inicjatywy jest zainteresowanych wielością branych pod uwagę Szlaków współczesnych, wielością projektów i związanych z tym okazji do współpracy.

Nawet jeśli unikniemy takiego zarzutu pozostają tysiące wątpliwości i spornych aspektów związanych z tą inicjatywą, które są obecnie przedmiotem zażartej dyskusji w różnych kręgach i na różnych poziomach. Sprawa jest złożona i trudna intelektualnie oraz w warstwie praktycznej, lecz w tym przypadku gra jest rzeczywiście warta przysłowiowej „świeczki”, gdyż tradycja historycznego Szlaku Jedwabnego mogłaby spełnić funkcję sprzyjającą procesom rozwojowym i integracyjnym w układzie globalnym, w czasach, gdy świat ich bardzo potrzebuje. Jednocześnie należy określić niezbędne do tego warunki i realistycznie ocenić szanse powodzenia. Tego typu procesy integracyjne mogłyby przynieść całą gamę efektów w płaszczyźnie ekonomicznej oraz pozaekonomicznej. W kontekście globalnym, tak gigantyczna współczesna inicjatywa mogłaby zmienić relacje między całym kontynentami oraz stworzyć nowe oblicze mniejszego kalibru pojedynczych aktorów tego procesu w Eurazji i poza nią.

Hasło odtworzenia tradycji historycznej wielkich szlaków handlowych starożytności przywołuje skojarzenia związane z przeszłością i automatycznie pokazuje ogrom przepaści czasowej, jaka nas dzieli od tamtych czasów. Różnice trzeba widzieć jednak nie tylko w kategoriach odległa przeszłość – terażniejszość, i oczywiście nie tylko na osi czasu.

Historyczny Szlak Jedwabny był demonstracją potęgi mechanizmów handlu o dużych akcentach modelu zdecentralizowanego – tworzony i realizowany w dużej mierze spontanicznie i oddolnie, choć najczęściej z istotnym poparciem i ochroną ze strony władz kluczowych krajów-liderów tego mechanizmu. Współczesna inicjatywa odtworzenia tej idei rozgrywa się przede wszystkim w globalnym wymiarze politycznym i ekonomicznym, oraz makro wymiarze gospodarki chińskiej. Jest również inicjowana przez Chiny w sposób dalece scentralizowany.

Inicjatywę budowania inspirowanego historią Nowego Szlaku Jedwabnego należy widzieć nie tylko w kategoriach powstałej w Chinach koncepcji rozwojowej mogącej kształtować struktury globalne, czy w kontekście rywalizacji kluczowych mocarstw świata, ale należy dostrzegać również jej ściśle powiązanie z wewnątrz chińskimi zjawiskami ekonomicznymi o skali makro, oraz w kontekście procesów zachodzących na poziomie mikro – przedsiębiorstw chińskich.

Mimo eksponowania na każdym kroku przez stronę chińską sztandarowej zasady *win-win*, a więc wyrównanych szans i eksponowania sukcesu każdego z zaangażowanych partnerów, sądzi się często, że nowy Jedwabny Szlak może mieć największe znaczenie dla samych współczesnych Chin (zatem w dyskusjach podnoszona jest często kwestia określenia rozmiarów tego drugiego, niechińskiego członka hasła *win-win*). Wielu zachodnich analityków wskazuje, że za nośnymi hasłami Nowego Szlaku stoi właśnie wiele pragmatycznych celów wewnątrz chińskich zarówno natury ekonomicznej, jak i politycznej, których realizację ułatwiłoby uruchomienie mechanizmu nowego Szlaku:

- ulżenie w napięciach powstających przy nadmiarze mocy produkcyjnych w strategicznych dziedzinach gospodarki chińskiej, włączając w to m.in. produkcję węgla i stali czy energii solarnej;
- przy okazji rozbudowy powiązań z różnorodnym światem zewnętrznym reformowanie własnych przedsiębiorstw państwowych;
- rozwój infrastruktury transportowej dla przyspieszenia rozwoju opóźnionych pod względem rozwoju gospodarczego zachodnich regionów Chin. Zapewnienie sobie lepszego (również w kategoriach szybszego i generalnie bardziej efektywnego transportu lądowego) dostępu do rynków Europy i europejskiej części Federacji Rosyjskiej. Bardziej skuteczne konkutowanie z innymi potentatami w dziedzinie regionalnego i globalnego transportu lądowego (krótszy horyzont) oraz morskiego (dłuższy horyzont);
- zmniejszenie różnic w standardzie życia między najbardziej rozwiniętymi i zacofanymi regionami Chin, tym samym – zmniejszenie napięć społecznych na przykład w autonomicznym regionie Xinjiang podatnym na rozwój ekstremizmu islamskiego;
- odpowiednie rozdysponowanie ogromnych rezerw walut zagranicznych generowanych przez długookresowe nadwyżki eksportowe Chin. Chodzi głównie o papiery wartościowe poszczególnych rządów nominowane w dolarach amerykańskich lub euro i lokowanie ich w projektach rozbudowujących infrastrukturę potrzebną w handlu i transporcie. Celem staje się również dywersyfikacja koszyka walut i zmniejszenie związku juana z dolarem, a tym samym – uzależnienia się od USA. W końcu – dążenie do międzynarodowego umocnienia RMB jako kolejnej waluty światowej (Bożyk 2018);
- projekty Nowego Szlaku mogą pomóc czerpać jeszcze więcej z bogatej bazy surowcowej krajów partnerskich w poszczególnych regionach i jednocześnie przyczynić się do wzrostu międzynarodowej pozycji Chin na tym terenie.

Inicjatywa Pasa i Szlaku jest częścią całościowej i długofalowej strategii globalnej współczesnych Chin. Nie jest to bynajmniej działalność skupiająca się na głównym terytorium historycznego Szlaku, czy też tylko w pobliżu szlaków transportowych przedstawionych w uproszczeniu na oficjalnej mapce i szeroko rozpowszechnianej w mediach światowych. Jest to koncepcja całościowa, długofalowa i globalna zmierzająca do głębokich zmian jakościowych w gospodarce światowej i w towarzyszącym temu układzie politycznym (Xi 2018).

Ta gigantyczna inicjatywa chińska, powołująca się na tradycje najbardziej znanego szlaku handlowego starożytności i średniowiecza, rozgrywa się w co najmniej pięciu głównych płaszczyznach:

1. na poziomie globalnym, i tu należy widzieć te jej aspekty, które są związane z rywalizacją z koncepcjami świata zachodniego zmierzającymi do zwiększenia stopnia integracji (np. w rejonie Pacyfiku i powiązań przez

- Atlantyk – między Europą i Ameryką Północną), a dalej – w kontekście prób tworzenia nowego ładu globalnego przez stronę chińską, oraz -- wprowadzania nowych standardów ekonomiczno-politycznych rywalizujących z tradycyjnym porządkiem świata kultywowanym przez Zachód;
2. na poziomie tworzenia nowej, międzynarodowej infrastruktury handlu i związanego z nim transportu, nowej fali inwestycji zmieniających procesy produkcyjne i łańcuchy powiązań między producentami i całymi gospodarkami narodowymi;
 3. w płaszczyźnie istotnej dla samych Chin – na poziomie aplikowania potrzebnych rozwiązań dla własnej gospodarki i w kontekście zagospodarowania własnych mocy produkcyjnych; przedsięwzięciach chińskich;
 4. na poziomie mikro – tam, gdzie spodziewany jest jej wpływ na procesy dostosowawcze i rozwojowe wielkich przedsięwzięciach chińskich;
 5. na poziomie nawiązania *do* historycznych tradycji starożytnego i średniowiecznego Szlaku Jedwabnego, które stały się ważnym modelem współpracy pokojowej i interakcji kulturowej w starożytności i średniowieczu.

Historyczny mechanizm Szlaku Jedwabnego powstał przede wszystkim dzięki przebijającej się przez wszystkie ówczesne ograniczenia, wizji korzyści z handlu, a więc dzięki niezwykle silnemu mechanizmowi ekonomicznemu, którego uniwersalne i prastare reguły działania trafiały do przekonania i pobudzały aktywność indywidualnych ludzi o bardzo różnych podłożach kulturowych i etnicznych.

Ten ostatni aspekt wytworzył jednocześnie niezwykle tygiel ścierających się wpływów kulturowych, które zdefiniowały ważne nurty naszej cywilizacji. Funkcjonowanie tego wielkiego traktu handlowego wymagało stworzenia niezbędnego minimum infrastruktury umożliwiającej podróżowanie między poszczególnymi punktami na Szlaku takimi jak miasta-oazy, klasztory, czy inne obiekty kultu religijnego oraz infrastruktury umożliwiającej prowadzenie samego handlu. Kluczowe mocarstwa regionu, przez które przebiegał Szlak, dbały – choć w różnym stopniu na przestrzeni wieków – o bezpieczeństwo podróżujących. Mechanizm wymiany handlowej połączony z długodystansowym podróżowaniem umożliwił poznawanie odległych krańców ówczesnego świata tworząc często nowe więzy dyplomatyczne. Jednocześnie sam mechanizm Szlaku funkcjonował jakby w pewnych obszarach swobody wyznaczonych parametrami procesów politycznych przebiegających według swoich reguł i swoim rytmem.

Geneza i historyczny wymiar inicjatywy Pasa i Szlaku

Jeśli nawiązujemy do tradycji historycznego Szlaku Jedwabnego trzeba na wstępie podkreślić niezwykle szeroki, a także głęboki charakter tego symbolu,

jak również złożoność procesów ewolucji w wielu płaszczyznach, włączając w to m.in. klasyczne procesy historyczne – powiązanie ze sobą losów uczestniczących państw, konfederacji plemion i pojedynczych wspólnot. Niezwykle interesująca jest także interakcja w płaszczyźnie religijnej i w innych segmentach oddziaływania kulturowego oraz zmiany współpracy ekonomicznej widzianej od strony produkcji i handlu jedwabiem. Ten złożony obraz nie jest możliwy do pokazania na jednym prostym wykresie dwuwymiarowym – w tak wielu obszarach zachodzą najważniejsze zmiany i tak wielu jest tutaj uczestników interakcji. Staramy się zatem uchwycić najważniejsze tendencje w konwencji opisowej tabeli.

Historyczny Szlak Jedwabny, który stał się tak ważnym symbolem i po wiekach przemawia do nas tak silnie w realiach obecnej współczesności, miał znaczenie nie tylko jako mechanizm umożliwiający fizyczny i dotykalny międzynarodowy handel jedwabiem czy też szerzej rozumianą wymianę towarową, ale – co najmniej w równej mierze – odgrywał niezwykle istotną rolę w całym kompleksie wymiany pozamaterialnej⁶. Chodzi tu o ułatwienie, a często wręcz umożliwienie oddziaływania na siebie różnych wzorców myślenia, logiki systemów filozoficzno-religijnych i całościowych systemów wartości, czy o konfrontację odmiennych norm postępowania – kategorie ukształtowane w odmiennych realiach i kontekstach społecznych. Rzecz dotyczy zatem interakcji różnych fragmentów, wcześniej obcych sobie systemów kulturowych. Na Szlaku krzyżowały się różne interpretacje kluczowych sfer życia duchowego człowieka w zakresie „być, mieć, robić”⁷.

Całokształt procesów zachodzących na historycznym Szlaku Jedwabnym stwarzał okazję, a często nawet „wymuszał” obcowanie człowieka z czymś nowym i nieznanym, w tym – z odmiennymi od lokalnych koncepcjami filo-

⁶ Spełniał szczególnie istotną rolę stając się platformą wymiany pozaekonomicznych „pozytywnych wartości” – używając języka stosowanego przez wielu współczesnych badaczy problematyki Szlaku w Chinach.

⁷ Posługujemy się tutaj sposobem myślenia, który wytyczyła współczesna antropologia, w której pojęcie „kultura” dotyczy holistycznie właściwie wszystkiego, co nie jest biologicznie odziedziczone, lecz wyuczone w określonej, wspólnocie społecznej. Definicji tego pojęcia „kultura” są dosłownie setki. Jedną z najstarszych, autorstwa E. B. Tylora, jeszcze z 1871 roku, która określała kulturę jako: „... tę złożoną całość, która zawiera wiedzę, wierzenia, sztukę, zasady moralne, prawo, zwyczaje i wszelkie inne talenty i obyczaje nabyte przez człowieka jako członka społeczeństwa”. Kultura była później definiowana na przykład jako „wszystkie historyczne stworzone wzorce życia, wprost i domniemane, racjonalne i nieracjonalne i całkiem bez sensu, które istnieją w określonym momencie czasu, jako potencjalne wskazówki dla zachowania się człowieka” (Kluckhohn, Kelly, lata 40. XX wieku). Inne definicje wskazują na fakt, iż kultura jest „częścią otoczenia człowieka stworzoną przez samego człowieka” (Herskovitz); czy też może być zdefiniowana jako „mapa stworzona w naszych umysłach, która wiedzie nas w naszych stosunkach międzyludzkich i w odniesieniach do reszty naszego otoczenia” (Downs).

W latach 90. XX wieku, G. Ferraro zdefiniował to pojęcie, jako „wszystko, co ludzie mają, myślą i czynią jako członkowie określonego społeczeństwa”, podkreślając trzema kluczowymi czasownikami (mieć, myśleć i czynić) wszechstronność tego pojęcia.

zoficzno-religijnymi ówczesnego świata. W rezultacie przyspieszał modyfikację systemów kulturowych w skali regionu i ogromnej części ówczesnego świata.

Mechanizm Szlaku otwierał nowe horyzonty uczestnikom tego mechanizmu, a przez nich, dalej – ich bezpośredniemu otoczeniu i coraz to większym wspólnotom. Doświadczenie ze Szlaku podpowiadało możliwe alternatywne recepty na sposób życia i rozwiązania dylematów kulturowych. W praktycznym działaniu ludzie uczyli się akceptacji różnic kulturowych, wzajemnej tolerancji i efektywnego komunikowania się, mimo istnienia oczywistych barier. Zaczynali również cenić znaczenie wzajemnej wymiany doświadczeń, jak również identyfikować i doceniać sprzyjające warunki (na przykład związane z bezpieczeństwem) potrzebne dla ekonomicznej prosperity.

Obce elementy kulturowe pojawiały się szerszej mapie regionu w różnych proporcjach i okolicznościach. Karawany Szlaku rozsiewały wokół siebie ziarna nieznanymi systemów kulturowych, które padały na różną glebę, ale zawsze prowadziły do pewnych zmian – większych, lub mniejszych, albo do zmiany tempa realizacji już zachodzących procesów. Czasem, w określonej wspólnocie miasta-oazy był to pojedynczy zastrzyk nowego myślenia, sporadyczna inspiracja czymś nowym, czasem – były to procesy w swojej masie dużo bardziej potężne przez ich powtarzalność na przestrzeni lat, lub przez uruchomienie procesów samogenerujących się, jak w przypadku ekspansji religijnych. Raz zasadzona na nowym terenie roślina nowej myśli rozrastała się i dalej rozsiewała nowe nasiona.

Generalnie, Szlak Jedwabny sprzyjał tworzeniu się z czasem nowych systemów wartości, norm postępowania i nowych umiejętności. Oddziałując na podstawowe filary systemu kulturowego, Szlak Jedwabny stawał się ważną siłą napędową ewolucji tego systemu jako całości. Wzajemna interakcja przyczyniała się do wytyczania wektorów zmian kulturowych na mapie ówczesnego świata, a wraz z karawanami i jedwabiem wędrowały religie. Na Szlaku i wokół niego, jak w niezwykłym tyglu cywilizacji, ścierały się główne wierzenia starożytnego i nowożytnego świata. Zdobywały nowych wyznawców – rozprzestrzeniały się i przenosiły na nowe tereny.

Krzyżowały się ze sobą i wzajemnie inspirowały najrozmaitsze wizje odmiennych światów i różne idee, co terminologia angielska określa trafnym terminem „*crosspollination*”. W zastygłe obszary lokalnego pojmowania spraw wlewały się nowe nurty koncepcji filozoficznych, politycznych i religii. Szlak pomagał poszerzać horyzonty myślenia na obu krańcach Eurazji i w rzeczy samej – w całym ówczesnym świecie.

W obszarze wyznaniowym Szlak Jedwabny jest utożsamiany z przenoszeniem idei religijnych przez podróżujących mnichów i pielgrzymów oraz zdobywaniem nowych wyznawców na nowych terenach i z ogniskami wielu rewolucji w pojmowaniu boga i porządku świata. Szlak Jedwabny – to wędrujący, skupiony niejako egoistycznie na pojedynczym człowieku buddyzm

– w konfrontacji z konfucjańską dbałością o całe społeczeństwo i rodzinę, czy też z głębią i odmiennością filozofii taoizmu eksponującego związek człowieka z naturą i jego jedność z zasadami kosmosu. To ten sam buddyzm reprezentujący zreformowaną myśl starożytnego hinduizmu rozlewający się na wschód i północ od Półwyspu Indyjskiego, i zarażający swoim sposobem myślenia całe połacie Eurazji początków drugiego milenium, aż po Koreę i Japonię.

Początki Szlaku to obcowanie ze sobą przedstawicieli najstarszych kultur – chińskiej, hebrajskiej i perskiej. To rozkwit kultury i wpływów Azji Centralnej, a później również wehikuł rosnącej potęgi świata arabskiego i dodatkowe impulsy do rozprzestrzeniającego się po świecie Islamu. To przekaz greckiej mitologii oferujący ludzki wymiar w obrazach i rzeźbach buddyjskich. To również wędrówki nestorian – chrześcijan wyklętych na zachodzie i odnalezionych po wiekach w Chinach, czy przemieszczanie się wyznawców proroka Mani, jakby nie pasujących do któregośkolwiek z monopolistycznych nurtów głównych religii.

Kupcy podróżujący Szlakiem Jedwabnym zajmowali się nie tylko dowiezieniem produktu, jego sprzedażą i szybkim powrotem do domu. Oni byli podróżującymi ludźmi z krwi i kości i nieśli ze sobą swój ukształtowany indywidualnie i społecznie świat duchowy. W karawanach na Szlaku zacierają się granice kultur i bariery między uczestnikami reprezentującymi odmienne wierzenia i języki komunikacji. Kupcy na Szlaku zawierali znajomości, rozmawiali, poznawali i porównywali zjawiska, zbierali nowe doświadczenia, a w końcu wracali do swoich pierwotnych miejsc pobytu lub pozostawali gdzieś po drodze, ale zawsze wyposażeni w unikatową, nową wiedzę. Zawierali związki małżeńskie, mimo barier i różnic kulturowych i rodzili nowe, wielokulturowe potomstwo. Przywozili partnerów do własnego kraju lub sami zostawali za granicą.

W analizie obszaru kulturowego, który powstawał na skutek interakcji systemów religijnych i pozostałych wektorów składowych poszczególnych systemów kulturowych Szlaku, nie zamierzamy i nie jesteśmy w stanie operować pełnym, wyczerpującym opisem zachodzących procesów i ich ewolucji. Nie jest to przecież ani traktat z religioznawstwa, ani sam autor nie jest ekspertem w tylu ważnych dziedzinach kultury i religii starożytności i średniowiecza. Wywód ten jest prowadzony w duchu wielodyscyplinarnym przy nadrzędnym spojrzeniu z perspektywy ekonomisty, którego fascynuje wielopoziomowość zjawisk i ich niezwykle bogata otoczka kulturowa. Musimy w związku z tym w każdej szczegółowej dziedzinie operować pewnym uproszczeniem i szkicem grubszej kreski. Eksponujemy jednak w zamian bogactwo, złożoność i współzależność poszczególnych systemów kulturowych. Chcemy zarysować generalne tendencje w wielu wątkach i pokazać logikę ścierających się fundamentów kulturowych – na przykład dopływ nowej myśli filozoficzno-religijnej na tereny zajęte przez elementy tradycyjne. Być może pozwoli to choć trochę uzmysłowić Czytelnikowi

skalę interakcji w wyniku działania mechanizmu Szlaku i skalę zachodzących zmian w procesie kształtowania się naszej cywilizacji i w kontekście Szlaku.

W tym niezwykłym historycznym tyglu kulturowym, w którym oddziaływały na siebie różne systemy wierzeń, autor chce ukazać na przykład proces konkurowania między sobą różnych orientacji zmierzający jednak ku pewnym zasadniczym wyborom, co mogło być równoznaczne z odrzuceniem lub zdegradowaniem innych bóstw. Mechanizm Szlaku Jedwabnego ułatwiał naturalny dostęp do alternatyw wyboru człowieka. Pojawiała się możliwość porównań, a nie tylko na przykład automatycznego kontynuowania wiary odziedziczonej. Wybory religijno-filozoficzne mogły się pojawiać na różnych poziomach. Na przykład w hinduizmie, w którym istniała zawsze możliwość wyboru centralnej postaci boga tak, aby odpowiadała ona najlepiej oczekiwaniom wierzącego, a religie stawały się jakby różnymi językami, którymi mówił ten sam bóg, lecz o różnej postaci. Dla wielu wędrowców na Szlaku bardziej przekonującym stawało się twierdzenie, że poszczególne religie są właściwie odmiennymi systemami wiary przede wszystkim w zewnętrznych szczegółach, ale mają w gruncie rzeczy wyraźne i uniwersalne, wspólne mianowniki.

Przemieszczanie się religii zgodnie z biegiem szlaków handlowych ułatwiała procesy konfrontacji poszczególnych koncepcji. Następowało zderzanie nowych, rozprzestrzenianych przez mechanizm Szlaku Jedwabnego i często określanych jako „obce”, koncepcji filozoficznych z oryginalnym sposobem pojmowania spraw ukształtowanym w Chinach. Oryginalne koncepcje Konfucjusza i Laozi, dzięki przyprawieniu wierzących i ich myśli przez Szlak musiało być konfrontowane z innymi teoriami. Potężna i dobrze już zakorzeniona lokalnie myśl chińska, będąca często „sztuką samą w sobie”, nie poddająca się łatwej definicji i kwalifikacji, podlegała automatycznie swoistej weryfikacji i często nie mogła stawić czoła zewnętrznym osiągnięciom intelektu i charyzmie jej twórców, czy głosicieli.

W pole widzenia społeczeństw o religiach tradycyjnych wchodziły nowe koncepcje czerpiące natchnienie z poszczególnych elementów już istniejących systemów religijnych i z czasem pojawiała się nowa, synkretyczna synteza, jak na przykład w naukach proroka Mani.

Na terenach Szlaku miały miejsce procesy interakcji „nowych” religii z koncepcjami pochodzącymi jeszcze z wierzeń pierwotnych, używającymi najstarszych kontrastujących w stosunku do siebie nawzajem symboli typu światło- ciemność (ogień i noc), jak w wierzeniach staroperskich tworzonych jeszcze przez Zaratustrę, czy też interakcje religii „nowej generacji” (typu buddyzm) z kultem przodków i pogańskim szamanizmem, jak w przypadku Chin.

Osobną kategorię stanowiły swojego rodzaju „wędrujące” systemy wiary – religie przekształcone (jak nestorianizm) i najczęściej uważane za schizmę przeciwko ortodoksji głównego nurtu. Silnie zwalczane przez jedną lub więcej stron i ratujące się przed unicestwieniem przemieszczaniem się na nowe tereny.

Przebijając się przez podłoże wierzeń pierwotnych wyznawanych jeszcze w czasie dominacji Mongołów, wokół Szlaku ścierały się wpływy najstarszych religii monoteistycznych (jak judaizm i wyrastający z niego chrześcijaństwo) z dualistycznymi wierzeniami starożytnego Iranu, filozofią buddyzmu, porządkiem myślowym starożytnych Chin i nieco później – monoteizmem Islamu. Wyłaniała się nowa mapa religii świata, wyłaniały się i ginęły różne prądy orientacji duchowej społeczeństw.

Zachodzące zmiany kulturowe, i niewidoczne prądy świata niematerialnego uruchamiane na skutek tych procesów należały bez wątpienia do kwestii nie mniej ważnych niż sam mechanizm wymiany materialnej na Szlaku. Często mają one nawet znaczenie pierwszoplanowe, jeśli interesuje nas spojrzenie długookresowe i kształtowanie wielkich procesów tworzących naszą cywilizację.

Ścierały się tutaj twórczo wpływy kultur Półwyspu Indyjskiego ze starożytną kulturą chińską, a setki lat po handlujących jedwabiem z kupcami hebrajskimi i perskimi Chińczykami na szlakach handlowych, których główne trasy badacze nazwą już w czasach nowożytnych Szlakiem Jedwabnym, wędrowali na wschód uczniowie i uczniowie uczniów Buddy, a także oskarżeni o schizmę chrześcijaństwo i tędy rozprzestrzeniał się również Islam. Nie były to zwykłe podróże, w których religia przenosiłaby się jak dodatkowy bagaż objuczonych karawan, ale niezwykle droga ewolucji naszej cywilizacji – z ciągłym konkurowaniem poglądów, walką o zwolenników i weryfikacją poszczególnych systemów wierzeń przez ich odbiór zewnętrzny. Miało miejsce kształtowanie i przekształcanie wielkich systemów kulturowych, dla których system wierzeń był zawsze jednym z głównych filarów. Jak każdy podróżnik na prawdziwym Szlaku i jak każdy z nas tylko studiujących teraz tę problematykę i podróżujący intelektualnie, na końcu takiej podróży żadna z religii i – można dodać – żaden z systemów kulturowych nie był już z pewnością taki sam, jak na jej początku. W takim duchu pisze również Foltz (2010).

Przemieszczanie się systemów religijnych po Szlaku było zresztą głównie ruchem poziomym w różnych kierunkach (choć może głównie wzdłuż osi wschód i zachód) i rozlewaniem się systemu wierzeń wokół nowych centrów kultu. Oprócz tej osi poziomej, mieliśmy do czynienia ze zmianami w pionie. Było wynoszenie w górę i dominacja jednych systemów wierzeń i upadek innych. Z jednej strony – chwilowe, bądź też dłuższe sukcesy, a z drugiej – przechodzenie w stan uśpienia, czy też pewnej konspiracji. Ciągnęła konkurencja religii o umysły panujących i poddanych. Wspierały ją lub hamowały złożone procesy innej natury, jak procesy polityczne, popierając, bądź tylko tolerując, lub zwalczając określone wyznania. W wyniku tej całej złożonej dynamiki zaczęliśmy – jako cywilizacja na super-kontynencie Eurazji – zmierzać do punktu, w którym teraz jesteśmy.

Systemy religijne, przemieszczające się zazwyczaj jedynie na skutek ekspansji politycznej, militarnej oraz ograniczonej działalności misyjnej, uległy wpływowi długotrwałych sił motorycznych generowanych dodatkowo przez rozwój handlu

międzykontynentalnego. Siły motoryczne Szlaku Jedwabnego przyniosły konfrontację starych systemów z nowymi koncepcjami i stworzyły bezprecedensowe możliwości rozprzestrzeniania się niektórych wierzeń. Rozpoczęły się wędrówki religii związane wprost z działalnością ogromnego traktu handlowego.

Wnosząc w napotykaną wspólnoty specyficzny ferment intelektualny, impulsy własnych religii nieśli po drogach starożytnego Szlaku zarówno misjonarze, jak i pielgrzymi, dyplomaci z dodatkowymi, tajnymi misjami, sami kupcy oraz inne osoby podróżujące w karawanach z jedwabiem i innymi towarami na sprzedaż. Następową zmianą zasięgu i siły oddziaływania religii które oni reprezentowali, ale również – ponieważ proces ten nie zachodził w próżni – następowało ścieranie się nowych poglądów ze starymi, konkurowanie systemów filozoficznych i wierzeń, a nawet – pojawiały się próby ich syntezy przejawiające się też w symbolice, której część przetrwała do dziś.

Historycznie idee kulturowe, pomysły wytwórcze i technologie rozprzestrzeniały się właśnie wzdłuż szlaków handlowych. Ich aktywnymi nosicielami było środowisko kupieckie. Kupcy zajmowali się nie tylko samym aktem przewożenia produktu i sprzedaży, ale również integrowali się z poszczególnymi wspólnotami. Czasem osiedlali się na stałe w nowych miejscach i zakładali rodziny, co najmniej – wymieniali refleksje i opinie, współdziałali. Przenosili w nowe miejsca zasłyszane opinie, wzorce postępowania i pomysły. Tworzyli sieci znajomości i sieci czysto handlowe. Tak było również na szlakach handlowych Eurazji – od lokalnych do długodystansowych, przy szczególnie spektakularnych procesach zachodzących na tych ostatnich, włączając w to trasy międzykontynentalne określone jako Szlak Jedwabny.

Oczywiście mamy tu do czynienia z delikatną materią kulturową i nie jest do końca jasne jak wpływają na siebie nawzajem w szczegółach odmienne systemy kulturowe, dokładnie w jakim tempie i zakresie systemy wiary stają się przekonujące dla potencjalnych wyznawców. Jest tutaj zresztą warstwa wierzeń „oficjalnych”, akceptowanych przez aktualną władzę i jest aspekt rozprzestrzeniania się religii wśród mas wyznawców. Wzajemna relacja czasowa tych procesów nie musi być jednakowa i z reguły szczytowe okresy wpływów w obu tych obszarach różnią się w czasie. Przykładem mogą tu być losy poszczególnych wierzeń, w tym buddyźmu, na terenach chińskich.

Ostatecznie znane są koncepcje, narracje i symbole, które potrafiły przetrwać. Ślady, na które natrafiono są różnej wagi, a badania nieustannie dostarczają nowych przesłanek rozumowania i nowych faktów. Są nimi odkrycia archeologiczne, zapisy znalezione w bibliotekach czy też symbole i postaci wyrzeźbione w kamieniu i metalu. Są nimi jednak również ustne przekazy dotyczące źródeł pochodzenia poszczególnych wierzeń, istniejącej tradycji, czy dat. W kwestii wierzeń nie możemy jednak zweryfikować wielu spraw do końca, a przed wszystkim nie możemy zajrzeć do głów i świadomości ówczesnych wyznawców. Nie wiemy, jak silna była sama wiara, a w jakiej mierze była ona

kreowana oportunistycznie i wygodą, zabobonem, a nawet tradycjami pogańskimi w sytuacji formalnej przynależności do wierzeń monoteistycznych. Zauważmy zresztą jak uproszczonym i przybliżonym obrazem jest ten powstający współcześnie na podstawie aktualnych badań i deklaracji.

Możemy zatem mówić raczej o pewnych wektorach zmian, o pewnych tendencjach i przepływie nowej myśli, ale cała mapa dynamiki religii może być tylko mapą przybliżoną, znacznym uproszczeniem stopniowo tylko zgłębianym przez odkrycia archeologiczne i toczącą się dyskusję specjalistów z wielu dziedzin.

W tabeli 1 podsumowano najważniejsze efekty oddziaływania na siebie (bezpośrednio – w aspekcie krótkookresowym i z perspektywy dłuższego odcinka czasu) przedstawicieli różnych wspólnot oraz ich specyficznych systemów kulturowych przy włączaniu się w mechanizm Jedwabnego Szlaku. Wszystko to kształtowało nowe wzorce myślenia tamtych generacji, aż do czasów współczesnych.

Tabela 1. Efekty wzajemnego oddziaływania ludzi i ich kultur na Szlaku Jedwabnym w krótkim i długim okresie

Dziedzina / Wpływ	Bezpośredni efekt	Efekt długofalowy
Religia	Rozpowszechnianie się nowych poglądów filozoficznych i religii	Zmiany strukturalne na mapie religii, tolerancja
Język / komunikowanie się	Interakcja, zapożyczanie słów i fraz, popyt na tłumaczy	Promowana znajomość obcych języków i kultur
Zwyczaje i obyczaje kulturowe	Interakcje, zapożyczenia, wprowadzanie nowych obyczajów	Tolerancja dla obcych kultur, fascynacja różnorodnością
Innowacje i nowe idee	Rozprzestrzenianie się nowych idei, inspiracje twórcze	Atmosfera dla rozwoju kreatywności pod wpływem poznawania nowego
Bezpośrednie kontakty międzyludzkie	Małżeństwa mieszane	Akceptacja dla wieloetniczności
Przedsiębiorczość, kreatywność	Zwiększona innowacyjność, rozwój idei marketingowych	Zachowania proaktywne promowane
Systemy i poglądy polityczne	Praktyka współpracy rozwija się, koegzystencja pokojowa, znajomość alternatywnych rozwiązań w administrowaniu państwem	Alternatywa dla historii opartej o podboje i wojny

Źródło: opracowanie własne.

Podsumowanie

Mechanizm historycznego Szlaku uzmysławia przede wszystkim znaczenie i siłę mechanizmów ekonomicznych w procesie kształtowania się naszej cywilizacji. Właśnie ta droga może stanowić ponadczasową, uniwersalną receptę

na alternatywną ścieżkę rozwoju, która odbiega od wiecznej tradycji podbojów i integracji przez użycie siły. Historia Szlaku wskazuje też na umiejętność przekraczania barier wszelkiego rodzaju w osiąganiu wytyczonych celów, w tym barier religijnych, czy generalnie – kulturowych, rasowych i etnicznych, a nawet indywidualnych barier fizycznych czy kulturowo zakodowanej mentalności. Mechanizm Szlaku staje się zatem historycznym, uwiecznionym sukcesem, wzorcem działania w warunkach multikulturowości – uniwersalnym symbolem i wzorcem do naśladowania.

Chiny, jako rosnąca potęga mająca ambicje objęcia pozycji czołowego lidera, mają tak zagorzałych zwolenników, jak i przeciwników – a droga na sam szczyt składa się z jednoczesnej współpracy i rywalizacji, do której to jednoczesności musimy się już chyba przyzwyczaić, tak bardzo pasuje ona do obecnego ducha czasu. Zrozumienie tradycji Szlaku – to wielki proces uczenia się, klasycznego studiowania lekcji z przeszłości, ważny również dla tak odległego kraju i o tak odmiennej kulturze jak Polska (Pomykała 2018).

Ewentualny, ostateczny sukces Chin w realizacji samego pomysłu i jego realizacji musi być jednak – w przekonaniu autora – sukcesem nowego typu. Nie chodzi tutaj o tradycyjne porównania i udowodnienie, że jest się ekonomicznie sprawniejszym niż inni. W naszym, współzależnym świecie musi to być również sukces zaakceptowany przez pozostałych aktorów sceny światowej, jako rezultat również dla nich korzystny.

Jest to zatem swoiste, wielkie zbiorowe wyzwanie, tak jak w czasach historycznych barierą dla samego uruchomienia mechanizmu Szlaku była jaskrawa, ale i prosta – jak się teraz wydaje – odmiennność polityczna i kulturowa uczestników oraz same techniczne trudności związane z przemieszczaniem towarów na długich dystansach. Pragmatyzm współdziałania na Szlaku i jego mechanizm ekonomiczny torował jednak drogę porozumieniu i współpracy pomimo wszystkich barier.

Pozostaje zatem pytanie dla strony chińskiej i nas wszystkich: czy tego ducha Szlaku da się jeszcze raz odtworzyć? Szlak Jedwabny to przecież przede wszystkim pochwała wyższości, alternatywnej dla kultu podboju i przemocy, ścieżki rozwoju naszej cywilizacji opartej na promocji pokojowych w swej naturze mechanizmów ekonomicznych.

Bibliografia

- Beckwith C.J. (2009), *Empires of the Silk Road, A History of the Central Eurasia from the Bronze Age to the Present*, Princeton University Press, Princeton.
- Boulnois L. (2005), *Silk Road. Monks, Warriors and Merchants*, Odyssey Books and Guides, Hong Kong.

- Bożyk P. (2018), *Czy chiński juan może się stać walutą światową*, referat na konferencji Centrum Badań Azjatyckich, AFiB Vistula, 18-19 czerwca, materiał niepublikowany.
- Christian D. (2000), *Silk Roads or Steppe Roads? The Silk Roads in World History*, "Journal of World History", Vol. 11, No. 1.
- Deutsher G. (2011), *Through the Language Glass. Why the World Looks Different in other Languages*, Random House, Arrow Books, New York.
- Fallows J. (2013), *China Airborne. The Test of China's Future*, Vintage Books, a Division of Random House Inc, New York.
- Ferguson N. (2013), *Cywilizacja. Zachód i reszta świata*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Foltz R. (2010), *Religions of the Silk Road. Premodern Patterns of Globalization*, Palgrave, Macmillan, New York.
- Gawlikowski K. (2012), *Dzieje: Cesarstw, Dzieje Chińczyków: Antyk oraz Zmierzch cesarstwa*, „Polityka, Pomocnik Historyczny”, nr 9.
- Góralczyk B. (2012), *Być jak Chińczycy i inne eseje*, nr 9, „Polityka, Pomocnik Historyczny”.
- Hübner W., Rybicka M, Wieszczycka W, (2016), *Liderzy Azji i tradycje Szlaku Jedwabnego w nowej architekturze świata*, (w:) Hübner W., *Azja XXI wieku i renesans Szlaku Jedwabnego. Tradycja kształtująca przyszłość*, AFiBV, Warszawa.
- Hübner W. (2014), *Wielki renesans Szlaku Jedwabnego; perspektywa Chin i Azji Centralnej*, „Przyszłość: Świat – Europa – Polska”, nr 1/29.
- Hübner W. (2013), *Innowacje w Chinach: od starożytności do dnia dzisiejszego*, „Kwartalnik Naukowy Uczelni Vistula”, nr 2(36).
- Hübner W. (2013), *W poszukiwaniu filarów dynamicznego świata w nowym układzie sił: championi Dalekiego Wschodu*, (w:) Rybiński K. (red.), *Metoda wyłaniania przyszłych, globalnych liderów*, AFiBV, Warszawa.
- Information Office of Xinjiang Uygur Autonomous Region of China (2005), *Footprints of Foreign Explorers on the Silk Road*, Beijing.
- Jacoby M. (2012), *Nefryt i pędzel*, „Polityka. Pomocnik Historyczny”, nr 9.
- Jakubczak K. (2017), *Buddyzm – spokój w obliczu cierpienia*, „Polityka. Pomocnik Historyczny”, nr 3.
- Jakubczak K. (2017), *Historia życia księcia Siddharthy*, „Polityka. Pomocnik Historyczny”, nr 3.
- Kajdańska A., Kajdański E. (2007), *Jedwab. Szlakami dżonek i karawan*, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Kołodko G. (2018), *Czy Chiny zbawią świat?*, Prószyński i S-ka, Warszawa.,
- Künstler M.J. (1994), *Dzieje Kultury Chińskiej*, Ossolineum, Wrocław.
- Liu X. (2010), *The Silk Road in World History*, The New Oxford World History, Oxford University Press, Oxford.

- McGregor J. (2010), *China's Drive for Indigenous Innovation, A Web of Industrial Policies*, APCO Worldwide – Global Intellectual Property Center, Washington DC – Beijing.
- Morgan J., Conrad W. (2012), *Journeys on the Silk Road*, Lyons Press.
- Omrani B., Chappell D. (red.) (2007), *An illustrated Silk Road Map*, Odyssey Maps, Hong Kong.
- Oziewicz E. (2012), *Od ryżu do bawełny*, „Polityka. Pomocnik Historyczny”, nr 9.
- Pomykało W. (2018), *Polska i Chiny wobec nowych wyzwań*, „Polska – Chiny, współpraca społeczna. Informator”, nr 6.
- Religa M. (2012), *Drogi Duchowe*, „Polityka, Pomocnik Historyczny”, nr 9.
- Shaugnessy E. L. (red.) (2008), *Chiny. Kraj niebiańskiego smoka*, Świat Książki, Warszawa.
- Simpfendorfer B. (2009), *The New Silk Road*, Palgrave Macmillan, London.
- Smith H. (1994), *Religie świata*, Wydawnictwo Alfa, Warszawa.
- Szczudlik J. (2016), *Three Years of the Silk Road: Successes and Challenges*, „Biuletyn”, nr 71(921).
- Szczudlik J. (2017), *Chiński dylemat polskiej polityki zagranicznej*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, lipiec-wrzesień.
- Thubron C. (2008), *Shadow of the Silk Road*, Harper Perennial, New York.
- Whitfield S. (1999), *Life Along the Silk Road*, University of California Press, Berkeley, Los Angeles.
- Wriggins S.H. (2004), *The Silk Road Journey with Xuanzang*, Icon Editions Westview Press.
- Xi J. (2018), *Chińskie marzenie*, Kto jest Kim, Warszawa.
- Zhang H., Goeff B. (2008), *Think like Chinese*, the Federation Press, Sydney.
- Zhang Y. (2005), *Story of the Silk Road*, China Intercontinental Press.

Tradition of the Historic Silk Road and Contemporary Times

Summary

In his paper, the author analyses a complex non-material (cultural) interaction on the historic Silk Road that appears to be very complex and unprecedented. To the impressive material exchange, based mainly on trade, the Silk Road inspires the today's Chinese Belt and Road Initiative. Especially important for the author is the fact that the economic mechanism of trade, which was the main driving force of the ancient trade route, has potentially become the proposed, alternative development path for humanity, where

tradition, resulting from the cult of violence, was in fact a virtually uninterrupted string of wars and conquests.

The outlining of main elements of the Initiative, announced by President Xi Jinping in 2013, is used by the author to compare the profile of this modern project with the unprecedented historical achievements of its historic predecessor. The questions are asked about - among other things - the most important lessons from the past, conclusions and inspirations for the modern initiative. Contemporary China would like to seal its to-date globalisation success in the field of production and trade with the gigantic project of Belt and Road with the aim to create a new infrastructure for transportation and trade on the truly global scale. In the long run, this could even lay the groundwork for the new world order, which – paradoxically - could contain certain adjustments to the order conceived by the West, which has opened the way to the top for China.

Key words: China, globalization, the *Belt and Road Initiative*, world order, non-material /cultural interaction.

JEL codes: O53, P47, P59

Artykuł zaakceptowany do druku w październiku 2018 roku.

Afiliacja:

dr hab. Wojciech Hübner

Akademia Finansów i Biznesu Vistula

Wydział Biznesu i Stosunków Międzynarodowych

Centrum Badań Azjatyckich

ul. Stokłosa 3

02-757 Warszawa

e-mail: w.huebner@vistula.edu.pl